

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2014 roku w sprawie z powództwa D. R. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie Sąd Rejonowy w Kutnie Wydział I Cywilny zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. R. tytułem odszkodowania: kwotę 148,40 zł (sto czterdzieści osiem złotych czterdzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 105 zł (sto pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia: kwotę 22 500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9500 zł (dziewięć tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2012r. do dnia zapłaty. Oddała powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził po pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. R. kwotę 1008 zł (jeden tysiąc osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2336,58 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści sześć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w tym kwotę 717,38 zł (siedemset siedemnaście złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz w tym kwotę 1619,20 zł (jeden tysiąc sześćset dziewiętnaście złotych dwadzieścia groszy) tytułem części opłaty od pozwu oraz nakazał ściągnąć od powoda D. R. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie z zasądzonych w pkt 1 roszczenia kwotę 1314,33 zł (jeden tysiąc trzysta czternaście złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, w tym kwotę 403,53 zł (czteryście trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz w tym kwotę 910,80 zł (dziewięćset dziesięć złotych)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo, tj. co do kwoty 18.000 złotych oraz w zakresie orzeczenia o kosztach sądowych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony w kontekście ustaleń postępowania dowodowego, a w szczególności w odniesieniu do stwierdzonych przez biegłych lekarzy następstw zdrowotnych wypadku;
2. naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, co skutkowało przyznaniem powodowi rażąco zaniżonej kwoty zadośćuczynienia, pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości.

W konkluzji powyższych zarzutów powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 50.000 złotych zadośćuczynienia oraz zmianę w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I instancji. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

apelacja jest w pełni zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu należnym powodowi oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które stanowiły również podstawę do orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Sąd I instancji przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Efektem kontroli instancyjnej jest zaś

zmiana wynikająca z odmiennej oceny skutków zdarzenia z dnia 13 grudnia 2011 r., które zostały jednak precyzyjnie opisane, a stan faktyczny rzetelnie zrekonstruowany w pisemnych motywach wskazanego orzeczenia.

W ocenie Sądu odwoławczego rację ma powód zgłaszając zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. i podnosząc, że przyznana na jego rzecz kwota zadośćuczynienia jest rażąco niewspółmiernie niska w stosunku do doznanej krzywdy.

Zdaniem Sądu odwoławczego, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenia rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy, a w konsekwencji oszacowania adekwatnej kwoty zadośćuczynienia, Sąd I instancji niedostatecznie wnikliwie rozważył całokształt negatywnych skutków przedmiotowego wypadku, w szczególności w kontekście doznanych przez powoda obrażeń ciała, stwierdzonego u powoda uszczerbku na zdrowiu i odczuwanych nadal dolegliwości bólowych.

Sąd I instancji trafnie powołał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kryteria ustalania wielkości zadośćuczynienia. Stosownie do art. 445 § 1 k.c. określając wysokość zadośćuczynienia sąd przyznaje poszkodowanemu „odpowiednie” świadczenie pieniężne w celu naprawienia doznanej krzywdy. Wprawdzie z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, niemniej - jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 80/05, opubl. w OSNC 2006/10/175 - to ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Skoro jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter to przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Tym bardziej, że - jak wynika z analizy aktualnego, najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego, kwestia „odpowiedniości” wielkości zadośćuczynienia w stosunku do obecnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może mieć decydującego znaczenia. Powoływanie się na kryterium aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Podobnie, jak np. porównywanie zadośćuczynienia do średniego wynagrodzenia może niewątpliwie stanowić pewne, ale tylko pomocnicze kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia, nie może ono jednak stanowić wyłącznego miernika jego wartości i nie może być stosowane mechanicznie. Zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkód niematerialnych, a zatem trudno wymiernych i zakres rekompensaty materialnej zależeć powinien przede wszystkim od każdego indywidualnego przypadku w konkretnej sprawie. Dodatkowo podnieść też należy, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego, służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Niemniej jednak zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 roku (sygn. akt I ACa 856/13, Lex 1428181), który nie umknął również uwadze Sądu I instancji, określenie stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu jest jedynie jednym z czynników, które sąd winien brać pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, nie mniej ustalenie pełnego procentowego uszczerbku na zdrowiu w zakresie różnych następstw doznanej szkody, daje wymierny obraz rodzaju, charakteru oraz rozległości skutków doznanych przez poszkodowanego obrażeń w wyniku czynu niedozwolonego.

Wskazać przy tym należy, iż wbrew twierdzeniom powoda nie można sumować stopnia utraty zdrowia określonych przez lekarzy różnych specjalności, gdyż mogłoby dojść do sytuacji, że uszczerbek na zdrowiu przekraczałby 100%. Rozmiar uszczerbku na zdrowiu nie przekłada się w sposób liniowy na wysokość zadośćuczynienia, a rozbieżności w ocenie jego wysokości pomiędzy opiniami biegłych wynikają z tego, że oceniali oni uszczerbek z punktu widzenia innej specjalności medycznej. Sąd musi uogólnić stopień uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego i to dopiero winno być wyznacznikiem przyznanego zadośćuczynienia.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powód doznał w wypadku komunikacyjnym w dniu 13 grudnia 2011 roku różnorodnych obrażeń o różnym stopniu stwierdzonych przez biegłych różnych specjalności uszczerbku na zdrowiu.

O ile Sąd meriti prawidłowo ocenił, że wysokość uszczerbku nie podlega sumowaniu, poprzestając na wyznaczeniu granic, w których uszczerbek na zdrowiu powoda pozostaje, to nie uwzględnił w sposób dostateczny konsekwencji zdarzenia na każdej z trzech płaszczyzn oceny.

Rację ma powód podnosząc, że przyznana na jego rzecz kwota zadośćuczynienia jest rażąco niewspółmiernie niska w stosunku do doznanej krzywdy. Zdaniem Sądu odwoławczego, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenia rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy, a w konsekwencji - oszacowania adekwatnej kwoty zadośćuczynienia, Sąd I instancji niedostatecznie wnikliwie rozważył całokształt negatywnych skutków przedmiotowego wypadku, jakie powód nadal odczuwa na co dzień.

Jak wynika z opinii biegłego neurologa u powoda występuje subiektywny zespół pourazowy – utrwalona nerwica związana z urazem czaszkowo - mózgowym i choć rokowanie na przyszłość jest pomyślne, to bóle głowy mogą występować w sytuacjach przeciążeń fizycznych i psychicznych oraz przy zmianie pogody. Na skutek doznanego przez powoda złamania przegrody nosowej uraz ten może skutkować w chwili obecnej częstszymi infekcjami oraz katarami. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych w związku z przebyłym urazem łączył się z czasem potrzebnym do powstania zrostów kostnych, wymagającym szczególnej ostrożności przed ich urażeniem. Niezależnie od znacznego trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia laryngologicznego w wymiarze 15% oraz znacznych cierpień fizycznych i psychicznych, dyskomfortu związanego zarówno z przebiegiem leczenia, a także niepewnych rokowań co do ewentualnej poprawy stanu zdrowia powoda w przyszłości, uwadze Sądu I instancji umknęła natura i w zasadzie nieodwracalny charakter doznanego przez powoda urazu w płaszczyźnie chirurgii. Konsekwencją wypadku z punktu widzenia chirurga stomatologa jest osłabienie czucia skóry czoła po stronie lewej oraz blizna skóry za uchem lewym długości około 20 mm, która nie zmniejszy się. Niewątpliwie skrzywienie nasady nosa u tak młodego człowieka może powodować znaczny dyskomfort również ze względów estetycznych. Jednocześnie najistotniejsza jest okoliczność, iż z uwagi na doznane złamanie oraz obustronnie upośledzoną drożność, istnieje konieczność przeprowadzenia operacji plastyki nosa ze względów zdrowotnych. W przypadku braku wykonania operacji plastyki przegrody nosa, rokowania co do stanu zdrowia powoda w ocenie biegłego laryngologa nie jest pomyślne.

Zatem Sąd I instancji nie poddał dostatecznie wnikliwej ocenie w kontekście art. 445 k.c. okoliczności, że przed wypadkiem powód był uczniem klasy maturalnej, zdrową osobą, prawidłowo funkcjonującą w społeczeństwie. Natomiast po wypadku stan zdrowia powoda pogorszył się, obniżając poziom i komfort jego codziennego życia – nie mógł się skupić na nauce, odczuwał przemęczenie, był senny i zrobił się bardziej nerwowy. Powód przed wypadkiem pracował w gospodarstwie rodziców. Po wypadku powód nadal wykonuje większość prac, choć przed wypadkiem dłużej pracował przy cięższej pracy. Dodatkowo powód w dalszym ciągu odczuwa bóle i zawroty głowy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, a także uwzględniając szczegółowo przytoczone już przez Sąd I instancji argumenty, należy stwierdzić, że adekwatna do rozmiaru i charakteru doznanej przez powoda krzywdy jest łączna kwota 50.000 zł, co przy uwzględnieniu wypłaconej już przez stronę pozwaną kwoty 8.000 zł, pozwala zasądzić na jego rzecz kwotę 42.000 zł. Kwota ta stanowi odpowiednią rekompensatę doznanej przez powoda niemajątkowej szkody na osobie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok poprzez podwyższenie zasądzonej w punkcie 1b. kwoty 22.500 zł do kwoty 40.500 zł tytułem zadośćuczynienia, pozostawiając bez zmian rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek. Wobec uwzględnienia powództwa w całości uchyleniu podlegać musiał punkt 2. zaskarżonego wyroku.

Zmiana rozstrzygnięcia co do głównego przedmiotu sporu skutkować musiała modyfikacją orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Powód wygrał spór w całości. Z tego względu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego kwotę 3 617 zł (a nie jak uznał Sąd I instancji kwotę 1.008 zł). Na powyższą kwotę składają się: wynagrodzenia pełnomocnika obliczonego na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uwzględniając wynik niniejszego postępowania, jak również fakt, iż apelujący był zwolniony od kosztów sądowych w niniejsze sprawie w całości, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w pkt. 4 nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla w K. kwotę 3.650,91 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, w tym rozszerzonej części powództwa obejmującej kwotę 2.530 zł oraz wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 1.120,91 złotych. Tym samym pkt. 5 wyroku Sądu I instancji podlegał uchyleniu. W pkt. III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. nakazał ściągnąć od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla w K. kwotę 900 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 zł, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda obliczonego na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.